

## POSTANOWIENIE

22 sierpnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

na posiedzeniu niejawnym 22 sierpnia 2024 r. w Warszawie  
w sprawie z powództwa S.N.  
przeciwko M.H.  
o ochronę dóbr osobistych i zapłatę,  
na skutek wniosku S.N. o wyłączenie sędziego Sądu Najwyższego Dariusza  
Pawłyszczce od rozpoznania skargi kasacyjnej powoda  
od postanowienia Sądu Apelacyjnego w Gdańsku  
z 12 maja 2021 r., V ACz 29/21,

**oddala wniosek.**

## UZASADNIENIE

Powód wniósł o wyłączenie sędziego Sądu Najwyższego Dariusza Pawłyszczce, wyznaczonego do rozpoznania niniejszej sprawy. W uzasadnieniu wniosku w pierwszej kolejności wskazano, że sędzia ten został powołany na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego w wyniku wadliwej procedury nominacyjnej, wywołanej uczestnictwem w tej procedurze nieprawidłowo powołanej Krajowej Rady Sądownictwa, sprawa zaś toczy się pomiędzy dwoma aktywnymi politykami, a powód wypowiadał się w mediach na temat wadliwości powołania sędziego Dariusza Pawłyszczce do Sądu Najwyższego.

We wniosku podkreślono jednak, że nie jest on składany z uwagi na to, iż sędzia Dariusz Pawłyszczce został powołany na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego w wyniku wadliwej procedury nominacyjnej, wywołanej uczestnictwem w tej procedurze nieprawidłowo powołanej Krajowej Rady Sądownictwa. Powód poddał jedynie w wątpliwość to, że sędzia ten rozpozna sprawę z jego powództwa w bezstronny sposób, skoro powód w pośredni sposób zakwestionował w mediach publicznych prawidłowość powołania sędziego Dariusza Pawłyszczce.

**Sąd Najwyższy zważył, co następuje:**

Wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 49 § 1 k.p.c. niezależnie od przyczyn wymienionych w art. 48, sąd wyłącza sędziego na jego żądanie na wniosek strony, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie.

Nakaz zachowania bezstronności przez sędziego powinien urzeczywistniać się na płaszczyźnie jego relacji ze stronami sporu i przejawiać się w zakazie dyskryminacji czy faworyzowania którejkolwiek ze stron procesu (postanowienie SN z 10 maja 2024 r., I CSK 1279/23). Ocena wystąpienia przesłanek określonych w art. 49 § 1 k.p.c. każdorazowo dokonywana jest indywidualnie, w ścisłym powiązaniu z okolicznościami, które wystąpiły w danej sprawie (postanowienie SN z 11 lipca 2024 r., I CSK 2110/23).

Powód – jako przyczynę wyłączenia sędziego – powołał się jedynie na wątpliwości dotyczące tego, czy pomimo jego publicznych wypowiedzi co do kwestii powołania sędziów, sędzia Dariusz Pawłyszczce rozpozna niniejszą sprawę w bezstronny sposób. Zaznaczył, że nie chodzi o żadne inne okoliczności, które miałyby uzasadniać zastosowanie wskazanego przepisu.

Odnosząc się do tak zaprezentowanego stanowiska powoda, zauważenia wymaga, że samo wyrażanie w przestrzeni publicznej opinii odnośnie do danego sędziego (w tym przypadku w kontekście procedury jego powołania na określone stanowisko) nie stanowi wystarczającej przesłanki do wyłączenia sędziego od rozpoznania sprawy. Strona, w szczególności będąca osobą publiczną, ma

prawo do jawnego prezentowania swoich stanowisk, poglądów i twierdzeń na różne tematy, w tym dotyczące konkretnego sędziego, o ile te wypowiedzi nie przekraczają określonych standardów. Tym niemniej poglądy wyrażane przez stronę, także w sferze publicznej, w tym te dotyczące sędziów, nie mogą stanowić jedynej i wystarczającej podstawy do uznania, że sędzia, którego te zapatrywania dotyczą, nie rozpozna sprawy w bezstronny sposób. Nie sposób nie zauważyć, że dopuszczenie do wyłączenia sędziego ze względu na poglądy głoszone publicznie nie przez tego sędziego, ale przez stronę, która następnie żąda jego wyłączenia, pozwalałoby na dowolne manipulowanie składem sądu rozpoznającego sprawę. Wystarczyłoby bowiem, że osoba mająca dostęp do mediów, wygłosiłaby negatywne opinie w stosunku do członków składu orzekającego, z którymi poglądami prawnymi się nie zgadza, a następnie zażądała wyłączenia tychże sędziów od rozpoznania konkretnych spraw, powołując się na swoje wypowiedzi.

Oczywiste jest, że wniosek o wyłączenie, wywodzący się z powyżej opisanej praktyki, nie powinien skutkować automatycznym wyłączeniem sędziego od rozpoznania sprawy, gdyż mogłoby to skutkować ukształtowaniem składu orzekającego, który – z przyczyn istotnych dla strony – byłby przez nią postrzegany jako „właściwy”. Z punktu widzenia przepisów postępowania takie stanowisko nie ma jednak żadnego uzasadnienia. Sąd rozpoznający wniosek o wyłączenie sędziego powinien każdorazowo rzetelnie zbadać, czy w istocie zachodzą okoliczności, które mogłyby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie, o czym jest mowa w art. 49 § 1 k.p.c. Ponieważ w niniejszym przypadku takie wątpliwości nie zachodzą (powód w żaden sposób ich nie wykazał, a nie jest nią okoliczność powołana we wniosku), wniosek jako bezzasadny, podlegał oddaleniu.

Mając powyższe na względzie, orzeczono jak w sentencji postanowienia.

[P.L.]

[ms]